**O muzyce, która nie służy do jazdy samochodem, o politykach, co manipulują, o idiotach z pe er elowskiej cenzury i antypolitycznej płycie tego roku, „NIE” opowiada, starszy niż polska demokracja, punk- rockowy zespół Farben Lehre.**

***Prezydent***

*Popołudniami, gdy oglądam telewizję,*

*Puchną mi oczy od tego, co tam widzę,*

*Leje się krew, płyną puste słowa,*

*do władzy się szykuje partia pseudonowa.*

*A ja się nie boję- zawsze robię swoje,*

# A ja się nie boję, nie i robię swoje…

My nie mówimy, żeby nie głosować. My tylko mówimy, że najlepszym z kandydatów jest żaden kandydat.

***Oportunista***

*Myślicie o pieniądzach, mówicie o wolności,*

*Marzycie o sukcesie w imię dumy i zazdrości,*

*Uczciwi są tu w dupie, złodzieje niekoniecznie,*

*Mordercy na bal sprawiedliwości społecznej.*

# Tutaj nie ma duszy, tutaj nie ma duszy

*Tu brakuje ducha, nie dam się oszukać.*

Wbrew pozorom najgorszy jest oportunista, kiedyś śpiewaliśmy „oportunista pierdolony”. Judasz, co sprzedaje swoich przyjaciół i bliskich.

***Polityka***

*Każdy czegoś chce, każdy czegoś pragnie,*

*Karmi się nadzieją, że nie skończy na dnie,*

*Lecz na jego drodze zawsze stanie ten,*

*ktoś, kto nie ma marzeń, ale kradnie je.*

*Złodzieje, złodzieje marzeń, złodzieje marzeń, złodzieje…*

Nie jesteśmy apolityczni. Jesteśmy anty, bo polska polityka osiągnęła już takie dno, że nie można być obojętnym. Jest źródłem najgorszych fluidów w tym kraju. Wszędzie, gdzie się pojawia wszystko rozpieprza.

### Papież i "Solidarność"

*Jeszcze żyję, oddycham i widzę,*

*Potrafię kochać, potrafię nienawidzieć,*

*Nikt nie odbierze mi tego, co robię,*

# Jestem człowiekiem, myślę jak człowiek…

Ponad wszelką wątpliwość Polska powinna być dumna z papieża. I z "Solidarności", 20 lat temu. Dzisiaj nie ma być z czego dumnym. Podobnie jest z lewicą. Lewica też wypaczyła ostatnio wszystko, co przez tyle lat głosiła.

#### Życie

*Najpiękniejsze kwiaty człowiek dostaje na swoim pogrzebie...*

Nie wierzymy w ideologie, mamy je w głębokim poważaniu. Wierzymy w jednostki. Wszędzie są szuje i wszędzie są pozytywni ludzie. Chyba tak należy odróżniać dobro od zła.

#### Kasa

*Walka o ogień, wojna o byt,*

*Od świtu po noc, od nocy po świt.*

*Pustosłowie, w oczy kwas*

*Megastres przez cały czas.*

*Chory świat i zgniłe powietrze,*

## Kto dzieli, kto rządzi, kto błądzi…

Nie krytykujemy życia dla szmalu. Krytykujemy udawanie, że się dla niego nie żyje, że się żyje np. dla ojczyzny.

***Manipulacja***

*Lewa prawa, noga ręka głowa*

*Góra dół, myśli, czyny, słowa*

*Raz dwa, raz dwa, mentalna gimnastyka*

*Padnij, powstań, tu się robi, a nie pyta.*

*To nieczysta gra, chcą cię tylko wykorzystać,*

*To nieczysta gra, chcą byś słuchał, a nie myślał...*

Nie można pozwolić sobą manipulować. Jeśli chcesz kogoś poprzeć, nie patrz skąd jest i jakie ma poparcie w sondażach, poprzyj konkretnego człowieka. To jest wolność, której ludzie w Polsce ciągle jeszcze nie rozumieją.

***Muzyka***

*Gdzieś na samej górze Bogowie i figury*

*W dole pracują robotnicy wyrobnicy*

*Głośno grają organy fortepiany*

*Głoszą wszem i wobec- idą zmiany.*

Nie krytykujemy żadnej muzyki, nawet disco polo, dopóki ma odbiorców. Pewnie potrafimy grać muzykę pop, ale to nie jest nasz wybór. Mandaryna nie trafia w nasz gust, ale nie zamierzamy jej z tego powodu linczować. Przecież parzące sobie kawę i dyskutujące o ciuchach biurwy nie będą słuchać Farben Lehre.

#### Kultura

*Kłamiecie prosto w oczy i wiecie, gdzie się chować,*

*Wygodnie cicho siedzieć i gówno tolerować.*

*Kultura na dnie, kultura umiera.*

*Nigdy tak nie było bezdusznie jak teraz.*

Kultura jest w Polsce ostatnią rzeczą, która się liczy. Jak się marzy tylko o samochodzie i mieszkaniu na kredyt, który trzeba spłacić, to do tego kultura nie jest potrzebna. W PRL-u była ona wyżej w cenniku, bo stanowiła element propagandy. Nam też patrzyła na ręce cenzura. Tylko, że to było bardziej śmieszne niż tragiczne, bo ci cenzorzy byli idiotami. Zawsze robiliśmy swoje, śpiewaliśmy, co chcieliśmy. Oni kazali nam czegoś tam nie śpiewać, my mówiliśmy – dobra, po czym wychodziliśmy na scenę i śpiewaliśmy.

***Nowa płyta "Farbenheit"***

*Codziennie rano, kiedy wstaję, jem śniadanie,*

*Media mi mówią, że mieszkam w terrorystanie,*

*Wciąż bombardują mnie fatalne wiadomości,*

*O zagrożeniach i o upadku ludzkości.*

*A ja się nie boję- zawsze robię swoje,*

*A ja się nie boję – nie i robię swoje.*

Ta płyta jest bardziej niż inne zaangażowana, chociaż nie takie były intencje. Bo polityka bez zaproszenia wlazła z brudnymi buciorami do naszych domów. Bezpośrednio ograniczyła moją wolność. Przykład? Lubię Egipt, jego historię, kulturę, mieszkańców... Tam spędzałem wakacje. A teraz się boję, bo co chwila są zamachy, giną turyści. Wojna w Iraku nie powinna mieć miejsca, a polskie wojska należałoby natychmiast wycofać. Irakijczycy nic nam nie zrobili, a my bawimy się w rycerzy i okupujemy obcy kraj w imię wolności, tylko czyjej?

***No future***

*Dwudziesty pierwszy wiek, panika i afery,*

*Gdzie się nie ruszę wszędzie podsłuch i kamery,*

*A z tego strachu nic dobrego nie wynika,*

# Po co się bać, kiedy w duszy gra muzyka…

Obserwujemy młodych ludzi na koncertach. Rzadko potrafią się cieszyć, rzadko reagują na pozytywne przekazy. Są pod straszną presją i ciśnieniem pseudo-sukcesu..

Przyszłość rysuje się kiepsko, lepiej więc o niej nie myśleć.

***Sukces***

Już nie liczy się, kto ile sprzedał płyt, bo płyty się nie sprzedają. Rządzi internet, a tam muza jest gratis. Liczy się ten, czyją muzę w mp3 ściągają z internetu najczęściej. A to jest niepoliczalne. Nas nie interesuje szmal za płyty, chociaż mamy fajnego wydawcę. Chcemy dotrzeć do jak największej liczby myślących ludzi i najlepiej nam to wychodzi na koncertach.

**Opracowała Iza Kosmala**

Autoryzuję tekst po powyższych naniesionych poprawkach – Wojciech Wojda.